



Sygn. akt II UK 374/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 listopada 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Romualda Spyt (przewodniczący)
SSN Zbigniew Korzeniowski (sprawozdawca)
SSN Zbigniew Myszka

w sprawie z wniosku A. R.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w O.
o emeryturę pomostową,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 28 listopada 2018 r.,
skargi kasacyjnej organu rentowego od wyroku Sądu Apelacyjnego [...] z dnia 21 lutego 2017 r., sygn. akt III AUa [...],

**uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi
Apelacyjnemu [...] do ponownego rozpoznania oraz orzeczenia o
kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny [...] wyrokiem z 21 lutego 2017 r. oddalił apelację pozwanego organu rentowego (skarżącego) od wyroku Sądu Okręgowego w O. z 19 sierpnia 2016 r., który zmienił decyzję pozwanego z 26 lutego 2016 r.

i przyznał wnioskodawcy A. R. prawo do emerytury pomostowej. Pozwany odmówił wnioskodawcy świadczenia wobec nieudowodnienia 15 lat pracy w szczególnych warunkach. Wnioskodawca w spornym okresie od 1 stycznia 1980 r. do 24 lutego 1984 r. pracował w Spółdzielni Kółek Rolniczych w P. jako traktorzysta. Ustalono, że od wiosny do jesieni wykonywał prace polowe – usługi świadczone dla rolników indywidualnych. Od jesieni do wiosny wykonywał usługi transportowe. Woził opał, wapno, żużel, masę bitumiczną, piasek, sól i odśnieżał drogi.

Sąd Okręgowy podzielił linię orzecniczą dopuszczającą uznanie zatrudnienia w charakterze kierowcy ciągnika jako pracy w szczególnych warunkach z wykazu A, dział VIII, poz. 3 do rozporządzenia z 3 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze również przy pracach polowych. Praca kierowcy ciągnika wykonującego wyłącznie transport nie różni się od pracy kierowcy ciągnika wykonującego w pewnych okresach wyłącznie transport, w innych zaś przemiennie transport i prace polowe. Ta druga praca może być bardziej uciążliwa, dlatego nie budzi wątpliwości, że prace kierowców ciągników ujęte zostały w dziale VIII rozporządzenia. Poprzednio praca „traktorzysty” była wymieniona jako praca w warunkach szczególnych w załączniku do rozporządzenia z 10 września 1956 r. w sprawie zaliczania pracowników do kategorii zatrudnienia w dziale XVII rolnictwie. W rozporządzeniu z 7 lutego 1983 r. w dziale X – w rolnictwie i przemyśle spożywczym – traktorzysty nie wymieniono. Jednak w dziale VIII rozporządzenia (obejmującym transport) prawodawca obok kierowców ciągników, wymienił prace kierowców kombajnów lub pojazdów gąsienicowych, a kombajn jest maszyną rolniczą. Zestawienie trzech rodzajów pracy (kierowcy ciągnika, kombajnu i pojazdu gąsienicowego) w dziale VIII, poz. 3 wynika z uznania tych prac za prace w warunkach szczególnych właśnie ze względu na samo kierowanie tymi pojazdami, a nie ze względu na wykonywanie takiej pracy wyłącznie w „transporcie” – rozumianym jako „w ruchu publicznym”.

Sąd Apelacyjny w uzasadnieniu oddalenia apelacji pozwanego zauważył, że wnioskodawca w spornym okresie był traktorzystą zatrudnionym w rolnictwie, a więc w branży innej niż transport i łączność – wykaz A, dział VIII, poz. 3 rozporządzenia z 7 lutego 1983 r. Podział branżowy (sektorowy) ma znaczenie ale

nie wyklucza zaliczenia pracy kierowcy ciągnika do pracy w szczególnych warunkach w transporcie, gdy praca nie wykazuje istotnych różnic, a jest identyczna z pracą kierowcy ciągnika w transporcie. Praca wnioskodawcy odznaczała się daleko idącym stopniem podobieństwa w stosunku do pracy traktorzysty w transporcie drogowym. Sąd Apelacyjny podzielił ustalenia i oceny Sądu Okręgowego z konkluzją, że uciążliwość pracy traktorzysty w polu jest nawet większa niż w przypadku przejazdów na drogach publicznych. Wnioskodawca przy pracach polowych narażony był na działanie, co najmniej takich samych szkodliwych czynników dla zdrowia, na które narażeni się pracownicy z branży transportowej. Odmówienie uznania tej pracy sprzeczne byłoby z celem regulacji, tym bardziej, że ciągniki wykorzystywane są przede wszystkim do prac polowych, nie zaś jako środek transportu.

W skardze kasacyjnej zarzucono naruszenie art. 4 ustawy z 19 grudnia 2009 r. o emeryturach pomostowych w związku z art. 32 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS oraz § 2 ust. 1 rozporządzenia z 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze poprzez błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, iż praca kierowcy ciągnika rolniczego zatrudnionego przy pracach polowych w Spółdzielni Kółek Rolniczych w P. od 1 stycznia 1980 r. do 24 lutego 1984 r., a zatem w branży rolniczej – jest pracą w szczególnych warunkach wymienioną w wykazie A, dziale VIII dotyczącym transportu i łączności pod poz. 3, gdzie wskazano prace kierowców ciągników, kombajnów lub pojazdów gąsienicowych, stanowiącym załącznik do rozporządzenia.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zasadny jest zarzut skarżącego błędnej wykładni przepisów polegającej na przyjęciu, że praca kierowcy ciągnika rolniczego zatrudnionego przy pracach polowych jest pracą w szczególnych warunkach z wykazu A, dział VIII, poz. 3, do rozporządzenia z 3 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze.

Orzecznictwo Sądu Najwyższego jednoznacznie rozdziela pracę w

transporcie i pracę w rolnictwie. Na tej podstawie nie zaliczono pracy traktorzysty przy pracach rolnych do prac w transporcie, czyli do pracy w szczególnych warunkach. Orzecznictwo Sądu Najwyższego jest zgodne w stwierdzeniu, iż nie można uznać, że praca kierującego ciągnikiem jest zawsze pracą „w transporcie”, nawet jeżeli kierujący niczego nie transportuje, lecz wykonuje przy pomocy ciągnika prace polowe. Dla zakwalifikowania pracy kierowcy ciągnika, jako wykonywanej w warunkach szczególnych istotne znaczenie ma to, czy była ona wykonywana w transporcie czy w ramach rolniczych prac polowych. Zasadą jest to, że przynależność pracodawcy do określonej gałęzi przemysłu ma znaczenie istotne i nie można dowolnie, z naruszeniem postanowień rozporządzenia z 7 lutego 1983 r., wiązać konkretnych stanowisk pracy z branżami, do których nie zostały przypisane w tym akcie prawnym (na zasadę tę wskazuje się w pierwszej kolejności w wyrokach Sądu Najwyższego z 5 maja 2016 r., III UK 132/15, z 13 lipca 2016 r., I UK 218/15, z 22 października 2013 r., III UK 144/12, z 16 lutego 2017 r., II UK 730/15, z 23 lutego 2017 r., I UK 43/16 i I UK 76/16, z 20 kwietnia 2017 r., I UK 154/16, z 13 sierpnia 2015 r., II UK 298/14, z 3 grudnia 2013 r., I UK 172/13).

W przypadku traktorzysty zatrudnionego w przedsiębiorstwie (zakładzie) rolnym lub wykonującym usługi na rzecz rolników do pracy w szczególnych warunkach nie mogą być zaliczone prace polowe w rolnictwie, a tylko prace transportowe, które ma na uwadze wykaz A, dział VIII, poz. 3 do rozporządzenia z 7 lutego 1983 r. (zob. choćby tylko ostatnie wyroki Sądu Najwyższego z 13 listopada 2018 r., II UK 359/17, z 6 września 2018 r., II UK 219/17 i II UK 227/17, z 14 czerwca 2018 r., II UK 188/17, z 19 kwietnia 2018 r., I UK 86/17).

Rację ma skarżący, że podział pracy w szczególnych warunkach wedle branż nie jest bez znaczenia i dlatego nie można wiązać konkretnych stanowisk pracy z branżami, do których nie zostały przypisane w rozporządzeniu. Zwrócił na to uwagę Sąd Najwyższy wyroku z 14 czerwca 2018 r., II UK 188/17, rozpoznając skargę kasacyjną w podobnej sprawie od wyroku Sądu Apelacyjnego we [...] z 6 października 2016 r., III AUa [...]. Nie ma podstaw do uznania, iż prace polowe polegające na obsłudze ciągnika mogą być zaliczane do prac w transporcie. Przełamanie branżowo-stanowiskowego charakteru wykazu prac w szczególnych warunkach z rozporządzenia z 7 lutego 1983 r. wymagałoby ustalenia, że praca

traktorzysty w podmiocie branży rolniczej była de facto pracą kierowcy ciągnika w transporcie i była realizowana w warunkach tożsamyh z tymi, które panują w transporcie (zob. także wyroki Sądu Najwyższego z 8 listopada 2017 r., III UK 210/16 i z 13 grudnia 2016 r., III UK 40/16).

Można dodać, że pracą w szczególnych warunkach jest praca „kierowcy ciągnika” a nie praca „traktorzysty”. Takie połączenie różnych stanowisk, czyli kierowcy ciągnika i traktorzysty nie jest zasadne, bo wspólnym mianownikiem nie musi być ciągnik rolniczy (nazywanym także traktorem). Pojazdami z wykazu A, dział VIII, poz. 3 (ciągniki) nie muszą być tylko ciągniki rolnicze. Nie każdy ciągnik w transporcie to traktor. Podobnie, gdy chodzi o kombajn umieszczony w wykazie A obok ciągnika, bo kombajny rolnicze to nie są pojazdy służące do transportu towarów ani do przewozu ludzi. Natomiast traktor (ciągnik rolniczy) może służyć do transportu, jednak konstrukcyjnie (technicznie) nie jest to jego zasadnicza funkcja. Zgodnie z ustawą z 1 lutego 1983 r. Prawo o ruchu drogowym ciągnik rolniczy to pojazd silnikowy skonstruowany do używania łącznie ze sprzętem do prac rolnych, leśnych, ziemnych lub ogrodnich; ciągnik taki może być również przystosowany do ciągnięcia przyczep (definicja z art. 4 ust. 1 pkt 16). Konstrukcja ciągnika rolniczego uwzględniała więc prace z maszynami do prac rolnych i to była jego zasadnicza funkcja. Traktorzysta pracował w polu lub w obrębie gospodarstwa rolnego. Ciągnik rolniczy nie był przeznaczony więc przede wszystkim do dalszych wyjazdów i do transportu. Używano do tego w pierwszej kolejności właściwych samochodów, bo te były sprawniejsze komunikacyjnie (transportowo) i nie były tak wolne jak ciągniki rolnicze. Chodzi więc o samochody z wykazu A, dział VIII, poz. 2. Obok nich są ciągniki (poz. 3), przeznaczone z swej funkcji do transportu, które nie były samochodami i nie musiały być też ciągnikami rolniczymi. Prócz samochodów ciężarowych i ciągników rolniczych były też ciągniki drogowe o specjalnej budowie i przeznaczeniu, służące do przewożenia ładunków i pojazdów po drogach publicznych (wyroki Sądu Najwyższego z 19 kwietnia 2018 r., I UK 86/17 i z 12 października 2016 r., III UK 1/16).

Kierowcy ciągników rolniczych (traktorzyści) stanowili niemałą grupę pracowników zatrudnionych w zakładach rolnych lub spółdzielniach, w tym świadczących usługi dla rolnictwa (państwowe gospodarstwa rolne, spółdzielnie

kółek rolniczych, rolnicze spółdzielnie produkcyjne). Gdyby praca traktorzysty miała swoje uzasadnienie jako praca w szczególnych warunkach, to niewątpliwie tak ująłby ją prawodawca w rozporządzeniu z 7 lutego 1983 r. Wówczas w pierwszej kolejności odpowiedni zapis znalazłby się w dziale X, wykazu A, czyli dotyczącym rolnictwa i przemysłu rolno-spożywczego. Prawodawca nie uznał jednak pracy traktorzysty jako pracy w szczególnych warunkach. Można dalej stwierdzić, że skoro traktorzyści pracowali nie tylko w rolnictwie, bo pracowali przykładowo w leśnictwie albo w zakładach miejskich (np. w zieleni miejskiej, w zakładach oczyszczania czy wodociągach), to wówczas można by poszukiwać zapisu o pracy traktorzysty czy kierowcy ciągnika w rozdziale XIV, wykazu A, czyli dotyczącym prac różnych. Jednak i tam nie ma takiego zapisu.

Historycznie wcześniejsze zaliczanie pracy traktorzysty do I kategorii zatrudnienia nie jest argumentem za inną wykładnią, gdyż nie przenosi się na obecną regulację rozporządzenia z 7 lutego 1983 r. W odróżnieniu od wykazu stanowiącego załącznik do rozporządzenia z 10 września 1956 r. w sprawie zaliczania pracowników do kategorii zatrudnienia, wykaz stanowiący załącznik do rozporządzenia z 4 maja 1979 r. w sprawie pierwszej kategorii zatrudnienia w dziale X, noszącym tytuł „w rolnictwie i przemyśle rolno-spożywczym”, nie wymieniał już traktorzystów, natomiast prace kierowców ciągników lub pojazdów gąsienicowych wymieniał wyłącznie w Dziale VIII, noszącym tytuł „w transporcie i łączności”. Podobnie kwestię tę reguluje obowiązujące rozporządzenie z 7 lutego 1983 r. Przyjmuje się zatem, że o ile wszystkie prace zaliczane do I kategorii zatrudnienia w rozporządzeniu z 4 maja 1979 r. są, na podstawie § 19 ust. 2 rozporządzenia z 7 lutego 1983 r., pracami w szczególnych warunkach, o których mowa w art. 32 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, to taki sam charakter można przypisać jedynie tym pracom zaliczonym do I kategorii zatrudnienia w rozporządzeniu z 10 września 1956 r., które zostały następnie wymienione w rozporządzeniu z 4 maja 1979 r. Prace traktorzystów wykonywane w rolnictwie nie zostały jednak zaliczone do I kategorii zatrudnienia w rozporządzeniu z 4 maja 1979 r., wobec czego nie mogą być uznane za prace w szczególnych warunkach na podstawie § 19 ust. 2 rozporządzenia z 7 lutego 1983 r. (zob. wyroki Sądu Najwyższego z 10 stycznia 2018 r., I UK 497/16 i z 14 czerwca 2018 r., II UK

188/17).

Z tych motywów orzeczono jak w sentencji (art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. oraz art. 108 § 2 k.p.c. w związku z art. 398²¹ k.p.c.).